

OSTRÓDA

W tym roku w Ostródzie, przeżyliśmy kilka wspaniałych obozów, a jednym z nich, był obóz młodzieżowy, prowadzony przez pastora Krzysztofa Zarębę.

Wykłady dotyczące wiary, modlitwy, posłuszeństwa prowadzone były przez pastora A. Bajeńskiego i M. Strużyne.

W pamięci na długo pozostaną wieczory ewangelizacyjne, szczególnie tym, którzy zdecydowali się wybrać Pana Jezusa Chrystusa swoim Zbawicielem i Panem.

W obozie uczestniczyła duża grupa młodzieży, która nawróciła się w czasie akcji "Biblia pod Namiotem". Wielu z nich (15 osób), po złożeniu świadectwa - był to niezapomniany wieczór przy ognisku - postanowiło przyjąć chrzest wiary. Chrzestu wiary w "naszym jeziorku" dokonali pastory: K.Zaręba i K.Barczuk.

W czasie trwania obozu, nie zapomnieli o nas goście z zagranicy i odwiedzili nas m.in. John Allen z Anglii, międzynarodowa grupa chrześcijan, podróżująca "Statkiem Miłosierdzia", którzy nie tylko zwiastują Dobrą Nowinę, ale okazują pomoc medycz-

ną wszystkim potrzebującym na całym świecie. Poza specjalnymi gośćmi uczestnikami obozu była również młodzież, która posługiwała się językiem rumuńskim, czeskim, rosyjskim i angielskim.

Czas spędzaliśmy wspaniale, ale o tym nie należy zapomnieć, że część obozowiczów uczyła się w niekonwencjonalny sposób zwiastować Ewangelię, uczestnicząc w zajęciach kółka dramatycznego, organizowanych przez Anię i Oliviera Sintonów.

I jeszcze należy wymienić trzy osoby, a mianowicie: J. Litawę, który wspaniale organizował nam zajęcia sportowe oraz R.Kaczmarskiego, który zabezpieczał obóz od strony medycznej, a W.Jurków zajął się wieczornym życiem obozowiczów, organizując interesujący "Klub Nocny".

Uważam, że dzięki Bożemu błogosławieństwu, obóz ten można zaliczyć do udanych, a wieczory ewangelizacyjne, chrzest, łyż radości nowo narodzonych, to właśnie będzie żyło jeszcze długi czas w nas, uczestnikach obozu OSTRÓDA' 91.

OLA

